№ 244. Łódź, Środa 6 Września 1922 r. Cena 60 mk. (Na prowincji 65) Należytość pocztowa opłacona ryczałt. Rok III.

PRACA

Pismo poświęcone sprawie robotników i inteligencji pracującej

Cena prenumeraty: Miesięcznie Mk. 1100, na prowincji „ 1250, Zagranicą „ 2500. Za odnoszenie dolicza się miesięcznie 100 Mk.

Każda nowa podwyżka obowiązuje już przyjęte (głoszenia od dnia zmiany) cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Administracja otwarta od g. 9 rano do 7 wieczorem.

Redaktor przyjmuje we wtorki i piątki od 6 — 7 wieczorem.

Sekretarjat Redakcji otwarty dla publiczności od 6—8 wiecz. codziennie.

Rękopisów nienadsyłanych się do druku Redakcja nie zwraca.

Artykuły bez oznaczenia honorarjum uważane są za bezpłatne.

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem mk. 150.— w tekście mk. 200.—reklamy mk. 100 —, nekrologi mk. 80—, komunikaty mk. 90, zwyczajne mk. 60 za wiersz nomparelowy jednołamowy. Ogłoszenia drobne 15 mk za wyraz, dla poszukujących pracy oraz zagubione dokumenty mk. 10. Ogłoszenia zamiejscowe o 50 proc. drożej. — Zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia nadsyłane po g. 6 wiecz. 50 proc. drożej.

Redakcja i administracja Przejazd № 8. TELEFON № 38. Konto czekowe P. K. O. 60.11

Prenumeratę i ogłoszenia dla pisma „Praca“ przyjmuje Biuro pism A. Zatorski, w Pabjanicach, Zamkowa Nr. 15.

Przed wyborami.

Polski Blok Pracy na Kresach.

(Od własnego koresp.)

GRODNO, 5.—Wobec zbliżających się wyborów do Sejmu Ustawodawczego i Senatu Narodowa Partja Robotnicza, Polskie Związki Zawodowe, Związek Kresowej Inteligencji Demokratycznej, grupy urzędników państwowych, dążące do utrwalenia ustroju republikańsko-demokratycznego w Polsce, tworzą w okręgu Grodzieńskim Komitet Wyborczy pod nazwą „Polski Blok Pracy“. Zachłanność, oraz prywata prawicy i wysługujących się im stronnictw w Sejmie Ustawodawczym, nieuwzględniani ie ignorowanie interesów pracy, wykazała dobitnie, jak obcemi są tym stronnictwom najżywotniejsze interesa warstw pracujących, a wstrętnem jest ich schlebianie wszelkiemu wsteczniсtwu, tuczącemu się kosztem najbiedniejszych.

W „Bloku Pracy“ zszeregują się do wyborów w Polskim Bloku Pracy wszyscy ci, którzy postawili sobie za zadanie rozwój i potęgę Polski demokratycznej, a dobrobyt w niej szerokich mas ludowych.

Sprawa legitymowania się przy wyborach.

Kierownik referatu wyborczego w Ministerjum Spraw Wewn. oświadczył w wywiadzie jednemu z dziennikarzy co następuje:

„W celu stwierdzenia obywatelstwa polskiego przy reklamacji, wystarczy dawny paszport rosyjski, metryka, dokument wojskowy. Paszport okupacyjny jest nieważny, bo za czasów okupacji nie przestrzegano należycie formalności paszportowych.

...Podczas samych wyborów, już nie trzeba będzie przedstawiać żadnych dokumentów obywatelstwa, lecz tylko dowód, że się jest wyborcą, umieszczonym na liście.

...Wystarczy nawet przy tem jakikolwiek dokument tożsamości, nawet paszport okupacyjny...“

Obrady Rady Naczelnej P. S. L. Wyzwolenie.

Rada Naczelna PSL. Wyzwolenie odbyła w Warszawie w niedzielę 3-go b. m. obrady przy udziale około 300 delegatów ze wszystkich stron kraju. Pierwsza część narad poświęcona była sprawozdaniu prezesa Thugutta o sytuacji politycznej stronnictwa i uzasadnieniu haseł wyborczych. W tym duchu zgłoszono szereg rezolucyj, których stylistyczne opracowanie i uzupełnienie na podstawie zgłoszonych w czasie dyskusji dodatkowych wniosków, powierzono specjalnej ad hoc wybranej komisji.

Następnie zabrał głos przybyły w czasie zebrania sekretarz PSL. Lewicy, p. Sanojca, który w obszernej mowie przedstawił genezę rozłamu w dawnem stronnictwie Stapińskiego i oświadczył imieniem swej grupy, iż na podstawie uchwały, powziętej na kongresie w Rzeszowie, przystępuje do wyborów wspólnie z PSL. Wyzwolenie i dążyć będzie do zupełnego zlania obu stronnictw w jedno radykalne i postępowe stronnictwo ludowe.

Zabiegi Niemców.

Niemiecki Centralny Komitet Wyborczy wyjaśnił, że niemieckie socjalistyczne organizacje robotnicze w Wielkopolsce i na Pomorzu przystąpiły ostatecznie do bloku mniejszości narodowych z dniem 26 sierpnia.

Z niemieckich organizacji politycznych do bloku nie należy niemiecka partja socjalistyczna na Górnym Śląsku.

Co do terenów współdziałania niemiecko-żydowskiego przy wyborach będzie nietylko miasto Łódź i okręg wiejski łódzki, lecz cały obszar b. Kongresówki.

N. C. K. W. akcję wyborczą organizuje w ten sposób, aby w miejscowościach wyborczych, gdzie ludność niemiecka jest mniej liczną, głosy niemieckie były oddawane na kandydatów żydowskich i odwrotnie. Jak dotychczas, blok mniejszości narodowych popierają wszystkie kierunki polityczne i ugrupowania społeczne w m. Łodzi, oraz wszystkie organy prasy niemieckiej. (bip

Wśród Rusinów.

(Od własnego koresp.)

LWÓW 5. Staraniem ukraińskiego bloku narodowego, do którego wchodzą „Trudowicy“ i partje radykalne i chrześć. społeczna, wyszedł we czwartek pierwszy numer „Diła“, najstarszego pisma ukraińskiego we Lwowie.

Zawieszone w listopadzie 1918 r. za wrogą Państwu Polskiemu działalność powstaje „Diło“ w chwili organizowania się społeczeństwa ukraińskiego pod hasłem bojkotu wyborczego.

Red. naczelnym pisma jest F. Fedorciw.

W związku z wznowieniem „Diła“, przestanie wychodzić „Hrom. Wistnyk“, oficjalny organ „Trudowików“.

Odezwa wyborów.

Okręgowa komisja wyborcza № 14 (Łódź—powiat) odbyła dwa posiedzenia na których przedmiotem obrad było ustalenie składu osobowego obwodowych komisji wyborczych. Ostatecznie ustalono skład na powiat sieradzki i łódzki, zaś prace nad ustaleniem komisji obwodowej w powiecie łaskim trwają w dalszym ciągu, lecz są na ukończeniu i w przepisanym terminie podane będą do wiadomości gminom, oraz przewodniczącym w gminach.

W dniu wczorajszym zostały już częściowo ukończone prace nad spisami wyborców do Sejmu i Senatu. Końcowe prace polegające na numerowaniu wykazów, szyciu i pieczętowaniu będą prawdopodobnie dziś ukończone.

Część pracowników zajętych w referacie wyborczym przy układaniu list wyborczych zostanie zatrzymana celem sporządzenia orjentacyjnych wykazów wyborczych.

Referat wyborczy wystosował do przewodniczących i członków komisji obwodowych, oraz ich zastępców zawiadomienia o ich nominacjach.

Prace komisji obwodowych wyborczych rozpoczną się z dniem 9 bm. Sprawą wyekwipowania tych komisji zajmie się Magistrat. (bip

Z obrad Ligi Narodów.

Komitet ekonomiczny.

GENEWA, 5. (PAT). Na dzisiejszem zebraniu Komitetu ekonomicznego Ligi Narodów, po dokonaniu wyborów przewodniczącego, którym został przedstawiciel Francji zajęto się sprawą przygotowania międzynarodowego Komitetu, dla ujednostajnienia zasad, dotyczących listów wymiennych. Komitet omawiał następnie projekt międzynarodowej konwencji celnej. Przedstawiciel Polski, min. Chodźko, będzie przewodniczącym komitetu technicznego oraz komitetu dla współpracy intelektualnej.

Wspólny front.

GENEWA, 5. (PAT). Przybył tu Benesz. Askenazy zaproponował mu odbycie wspólnej narady delegacji polskiej z delegacją Małej Ententy, której przedmiot byłby ściśle ograniczony do spraw, dotyczących bezpośrednio Ligi Narodów. Narada odbędzie się we wtorek.

Podział pracy.

GENEWA, 5. (PAT). Na dzisiejszem posiedzeniu Zgromadzenia Ligi Narodów wybrano 6 komisyj, które w następujący sposób podzieliły między siebie pracę. Komisja pierwsza: Kwestję ustawodawcze i prawnicze. Komisja druga: organizacyjne i techniczne. Komisja trzecia: rozbrojenie. Komisja czwarta: finansowe. Komisja piąta: kwestje ogólne. Komisja szósta: polityczne.

Rola francuzów.

GENEWA, 5 (PAT) Funkcja delegatów francuskich na trzeciej sesji Ligi Narodów podzielono w następujący sposób: Hannotau czynnym będzie w komisji dla spraw politycznych, międzynarodowych i administracyjnych. De Juvenal w komisji dla rozbrojeń i dla spraw współpracy intelektualnej. Reymal wraz z Barthelemym zajmować się będzie sprawami humanitarnemi i społecznemi. Notlemaire kwestjami budżetowemi, a wraz z Barthelemym także kwestjami ustawodawczemi i prawnemi. Leon Burgois nie będzie należał do żadnej komisji, lecz według swego upodobania będzie brał udział w posiedzeniu każdej komisji, a wobec wszystkich swych kolegów będzie odgrywał rolę doradcy.

Pobożne życzenia.

GENEWA, 5. (PAT). Komisja Ligi Narodów dla ograniczenia zbrojeń omawiała propozycje rządu republiki Chili i kwestje, które mają być omawiane na wszechamerykańskim kongresie w Santjago. Komisja wyraziła nadzieję, że Kongres w Santjago doprowadzi do poważnych wyników w sprawie uregulowania kwestji zbrojeń. Następnie komisja wypowiedziała się za zwołaniem konferencji międzynarodowej, mającej uregulować handel bronią.

Lloyd George.

LONDYN 5. Lloyd George powraca do Londynu w najbliższy czwartek. Bezpośrednio po jego powrocie odbędzie się posiedzenie Rady Ministrów na którem wejdzie pod obrady nota Francji w sprawie długów międzysojuszniczych.

Rada Ministrów rozważa również widoki konferencji, która zwołana ma być do Wenecji. Słychać, że za jakie dwa tygodnie Lloyd George wybierze się do Genewy, gdyż zamierza na Zgromadzeniu Ligi Narodów wygłosić ważną mowę polityczną.

Powszechne rozbrojenie.

GENEWA 5. (AW). Komisja Ligi Narodów przyjmuje projekt lorda Cecyla o zasadach powszechnego rozbrojenia. Według tego projektu zobowiązują się mocarstwa do wzajemnego poparcia, jeżeliby jeden z członków tej

Pamiętajcie o wyborach!

grupy został zagrożony napadem. W następnem posiedzeniu Ligi Narodów lord Cecyl postawił wniosek o wybranie specjalnej komisji złożonej z 8 członków dla zbadania położenia gospodarczego Niemiec.

Ruch kolejowy polsko-niemiecki.

WARSZAWA, 5 (PAT) Dnia 31 sierpnia zakończone zostały w Gdańsku polsko-niemieckie narady nad uregulowaniem sąsiedzkiego ruchu kolejowego między Polską a Niemcami.

Obecnie zawarta umowa kolejowa ożywi w znacznej mierze stosunki gospodarcze między obu sąsiedniemi państwami.

Dla sąsiedzkiego ruchu kolejowego zostały otwarte dwa punkty graniczne, z których jeden przypada na granicę między Polską a Prusami Wschodniemi, a drugi na granicę między Gdańskiem a Prusami Wschodniemi. Również przewidywane są takie same punkty kolejowe w komunikacji przez niemiecki G. Śląsk. W komunikacji osobowej przewiduje się ułatwienia kolejowe i celne dla podróżnych. Ruch sąsiedzki będzie mógł być wprowadzony w życie, skoro tylko urządzi się odpowiednie stacje graniczne. Nastąpić to może około 1 stycznia 1923 r.

Proces Fedaka.

LWOW, 5 (PAT) Proces przeciwko Fedakowi i towarzyszom, oskarżonym o zamach na Naczelnika Państwa odbędzie się dn. 18 bm.

Trybunał administracyjny.

WARSZAWA 5. (AW). Organizowanie trybunału administracyjnego postępuje szybko naprzód. Trybunał będzie posiadał 30 sędziów, 5 prezesów (oprócz p. Sawickiego) wraz z sekretarjatem prawniczym i niezbędnym personelem, przewidzianych jest 80 etatów. Projektowane jest do załatwienia poszczególnych spraw powoływać osobne komplety sędziowskie, złożone z sędziów wszystkich dzielnic, którzyby w ten sposób zaznajamiali się z całokształtem ustawodawstwa polskiego; również i na prezesów trybunału administracyjnego projektowani są przedstawiciele wszystkich dzielnic. Przy trybunale administracyjnym zorganizowano ma być również biuro ewidencyjne.

Los powstańców ukraińskich.

LWOW, 5 (PAT) „Gazeta Poranna“ donosi z nad Zbrucza, że w sobotę o godz. 10 rano przeszedł na naszą stronę przez Zbrucz pod Husiatynem oddział wojsk powstańczych atamana Oriewa, złożony z 52 ludzi. Powstańcy zostali pod Winnicą napadnięci przez bolszewików i zmuszeni byli przejść przez Zbrucz i stanąć na ziemi polskiej. Wojska polskie rozbroiły oddział, a w niedzielę rano odstawiono powstańców do obozu. Komenda wojskowa ma poczynić wszelkie zarządzenia celem natychmiastowego rozbrajania innych oddziałów, bowiem wedle relacji rozbrojonych powstańców możliwem jest nadejście dalszych oddziałów, które również nie będą mogły utrzymać się na Ukrainie.

Olbrzymi spisek w Bukareszcie.

BUKARESZT, 5 (PAT) Radjo. Wielką sensację wywołało tutaj wykrycie spisku, który miał na celu dokonanie zamachu na rodzinę królewską w czasie uroczystości koronacyjnych. Dziejszejowie spisku zostali aresztowani. Są to oficerowie węgierscy, którzy wchodzili wskład organizacji pułkownika Galorescu. Złożyli oni wyczerpujące zeznania i przyznali się do tego, że mieli zamiar w czasie wyścigów wysadzić w powietrze trybunę królewską i dyplomatyczną.

Wojna grecko-turecka.

LONDYN 5. (PAT). Biuro Reutera donosi ze Smyrny, że marsz Turków trwa na całym froncie w dalszym ciągu. Wojska greckie, cofając się bez walki, palą w odwrocie miasta i wsie.

LONDYN 5. (PAT). Hav. W kołach miarodajnych sądza, że głównym warunkiem zawieszenia broni ze strony Turcji będzie opróżnienie Azji Mniejszej przez wojska greckie. Prawdopodobnem jest, że rząd angorski domagać się będzie ponadto, aby Grecy wycofali się z Tracji.

Klęska Grecji.

LONDYN 5. (PAT). „Evening Standard“ donosi, że rząd grecki prosił państwa sprzymierzone o doprowadzenie do zawieszenia broni. W kołach miarodajnych panuje zdanie, że położenie Greków zarówno w Smyrnie jak i wewnątrz państwa jest krytyczne. Venizelos otrzymał wezwanie do powrotu do Aten. Pisma greckie domagają się ustąpienia rządu.

PARYZ 5. (PAT). Havas. — Stwierdzając wraz z innymi dziennikami bezsilność Aten w sprawie przywrócenia pokoju na Wschodzie „Echo de Paris“ pisze:

Wypadki dowiodły, że w przeciwieństwie do mocarstw Małej Ententy, które potrafiły uchylić wszelką możliwość odrodzenia się monarchji naddunajskiej, Grecja nie potrafiła przeszkodzić podniesieniu się państwa otomańskiego.

Nadmierne żądania właścicieli piekarń w Warszawie.

WARSZAWA, 5. — Właściciele piekarń wystąpili do Komisarza Rządu o dalszą podwyżkę cen chleba. „Kurjer“ został poinformowany, że żądanie to nie jest usprawiedliwione, gdyż cena żytniej mąki staniała na rynku tutejszym o 100 mk.—pszenna mąka zaś o 400 mk. na pudzie.

Żądaniu właścicieli piekarń należy z całą bezwzględnością odmówić.

Wyrok na komunistów Poznańskich.

(Od własnego korespondenta)

POZNAN 5. W procesie przeciwko Czesławowi Porankiewiczowi, Henrykowi Kossowskiemu i Gustawowi Adolfowi Szwabowi sąd ogłosił wyrok skazujący oskarżonych za usiłowanie zbrodni zdrady stanu na zasadzie paragrafu 88 ustawy karnej:

Czesława Porankiewicza na 6 lat ciężkiego więzienia. Henryka Kossowskiego na 5 lat ciężkiego więzienia. Gustawa Adolfa Szwaba na 5 lat twierdzy.

Oskarżeni przyjęli wyrok ze spokojem.

Nowy gwałt bolszewicki.

CHARKOW, 5 (AW) Ukraińskie władze bolszewickie zakończyły nowy proces przeciw organizacji petlurowskiej pod nazwą „8 rejon powstańczy“. Z 250 oskarżonych, 83 skazano na karę śmierci przez rozstrzelanie. Masowe rozstrzeliwanie Ukraińców jest obecnie na porządku dziennym.

Interwencja w sprawie gwałtów niemieckich.

WARSZAWA, 5. Wydział Prasowy Min. Spr. Zagr. komunikuje: Delegat polski do Rady Ligi Narodów, prof Aszkenazy, wręczył z polecenia min. Narutowicza w dn. 1 b. m. w Genewie notę prezydentowi Ligi Narodów, w której zwraca uwagę na gwałty dokonywane przez Niemców na G. Śląsku prosi o środki zaradcze przeciwko tym gwałtom.

Po napadzie na francuzów w Gdańsku.

(Od własnego korespondenta)

GDANSK, 5. Wśród tutejszych przedstawicielstw państw zagranicznych panuje z powodu pogromu marynarzy francuskich przez podjudzony tłum gdański, przy współdziałaniu policji, nieukrywane przekonanie, że wydarzenia tę będą miały poważne następstwa w dziedzinie międzynarodowej. Akcja pogromowa miała na celu krwawe zademonstrowanie przeciw Sprzymierzonym. Honor Sprzymierzonych, tudzież szacunek dla munduru armji Sprzymierzonych, wymaga, by w tym wypadku państwa koalicyjne wystąpiły jednolicie. Kłamliwy w najwyższym stopniu komunikat Senatu, usiłujący zwalić winę na „pijanych“ marynarzy, sytuację jedynie zaostrza i zachęca do dalszych ekscesów.

Jeszcze o ratunku Austrji

GENEWA, 5 (PAT) Kanclerz dr. Seipel odbył wczoraj wraz z ministrem spr. zagr. konferencję z szeregiem osób ze świata politycznego. Posiedzenie Rady Ligi Narodów, na którem dr. Seipel przedstawi kwestję Austrji, zwołano zostanie na środę o 4 po poł.

Posiedzenie to odbędzie się w pałacu narodów, w siedzibie Rady Ligi.

Obrona kresów zachodnich.

WARSZAWA, 5 (AW) Dn. 4 b. m. minister spr. zagr. p. Narutowicz przyjął delegację związku obrony kresów zachodnich, złożoną z pp. dr. Suldzyńskiego, Chłapowskiego, Sliwińskiego i Ulanickiego. Delegacja prosiła p. ministra o wyjaśnienie pogłosek, jakoby rząd polski zamierzał uczynić podczas rokowań polsko-niemieckich w Dreźnie ustępstwa Niemcom w dziedzinie uprawnień do likwidacji płatności niemieckiej, płynących z traktatu wersalskiego. Pan minister Narutowicz oświadczył, że pogłoski te są bezpodstawne. Rząd polski nie zamierza ani nie zamierzał rezygnować ze swoich praw w tym względzie, przeciwnie Polska w stosowaniu tego prawa niczem nie jest ograniczona.

Jak wiadomo artykuł 297 traktatu wersalskiego uprawnia Polskę do likwidacji majątków, będących własnością osób fizycznych i prawnych, obywatelstwa niemieckiego. Są to więc osoby nie należące do t. zw. mniejszości narodowej, która to jest przedmiotem traktatu o mniejszościach narodowych, pozostającego pod specjalną opieką Ligi Narodów. P. minister zapewnił, że pełnomocnik rządu polskiego do rozpoczynających się rokowań polsko-niemieckich w Dreźnie p. minister Olszowski otrzymał w tym względzie odpowiednie instrukcje. Delegacja związku obrony kresów zachodnich podziękowała p. ministrowi spraw zagr. za korzystne wyjaśnienie, które powinno się przyczynić do uspokojenia opinji publicznej, zaniepokojonej fałszywymi pogłoskami.

Dziennikarze jugosławscy we Lwowie.

LWOW, 4 (AW) Dn. 4 b. m. rano przybyła do Lwowa wycieczka dziennikarzy jugosłowiańskich. W wycieczce biorą udział pp. Krakoł, redaktor „Prene“, Milicewicz redaktor „Politike“, Popowic redaktor Trgofinski „Glaetnik“, z Belbragu Parmancewicz, redaktor „Ricci“, z Zagrzebia, oraz redaktor „Jutra“ Bubeo z Lublany. W wycieczce przewodniczy Jnkowic dyrektor departamentu spraw zagranicznych; z ramienia Polski towarzyszy gościom p. Zelisławski, referent ministerstwa spr. zagr. Gości na dworcu powitał prezes syndykatu dziennikarzy p. Vogel.

Po zwiedzeniu miasta przez wycieczkowiczów, w hotelu „Krakowskim“ odbył się objad, na którym w imieniu syndykatu dziennikarzy i koła literacko-artystycznego powitał gości prezes Michał Rolny. Następnie przemówił w imieniu miasta Lwowa wiceprezydent Stahl, oraz w imieniu dziennikarzy jugosłowiańskich Dukowic i Parmancewic. Dziennikarze jugosłowiańscy będą dn. 5 b. m. na otwarciu Targów Wschodnich, poczem udadzą się do zagłębia naftowego w Borysławiu.

Otwarcie Targów Wschodnich.

LWOW, 5. (PAT). Uroczyste otwarcie Targów Wschodnich rozpoczęło się dzisiaj nabożeństwem w kościele Katedralnym przy udziale przedstawicieli władz cywilnych, wojskowych i td. O g. 12 w południe na polu wystawowym ozdobionym w sztandary o barwach narodowych zebrała się kilkutysięczna publiczność. Między in. obecni byli ministrowie Strasburger i Darowski, charge d'affaires, szwedzki i estoński, sekretarz poselstwa S. H. S., belgijskiego i węgierskiego, attache wojskowy S. H. S. poseł nadzwyczajny niemiecki i td. W imieniu miasta i Rady Nadzorczej Targów Wschodnich przemawiał szereg mówców.

Ostatnie wiadomości z Warszawy.

(Od własnego koresp.)

(—) Ministerjum przemysłu i handlu opracowało nową ustawę przemysłowo-handlową, która obowiązywać będzie na całym obszarze państwa polskiego. Ustawa zostanie przedłożona Sejmowi na pierwszej sesji. Jest to krok naprzód ku unifikowaniu dzielnic, dotychczas bowiem w każdej z niej obowiązywały odrębne ustawy.

(—) Wczoraj po nabożeństwie w kościele garnizonowym odbył się pogrzeb generała Frankowskiego. Na czele konduktu kroczyła orkiestra reprezentacyjna Komendy Miasta, duchowieństwo z biskupem polowym Gallem na czele i delegacja oficerów z wieńcami.

(—) Wczoraj rozpoczął się w gmachu okręgowej policji doroczny zjazd komendantów policji powiatowej województwa warszawskiego pod przewodnictwem inspektora Domanowskiego. Na porządku dziennym stoją sprawy polityczne i organizacyjno-techniczne.

Wiadomości telegraficzne.

(—) Jak donoszą z Moskwy. wczoraj w nocy główny urząd polityczny dokonał w Moskwie masowych rewizji i aresztowań wśród studentów wyższych zakładów naukowych.

(— Wedle wiadomości z Aten, rząd grecki ogłosił w kołach oficjalnych, że jest zdecydowany przeprowadzić całkowitą ewakuację Azji Mniejszej.

(—) Pomiędzy Estonją a Finlandją wybuchł ostry spór na tle prawa własności do wielkiego statku do łamania lodów, do którego obydwa państwa roszczą pretensje. Estonja wysłała do Finlandji kategoryczną notę, żądającą zwrotu statku i grozi, że w razie odmowy odwoła posła i przekaże sprawę międzynarodowemu sądowi rozjemczemu.

Z giełdy warszawskiej.

Notowano:	Dolary	8325
	Franki franc.	630
	Marki niem.	5.80

Składajcie na fundusz wyborczy!

Po decyzji paryskiej.

Uchwała komisji odszkodowań z dnia 31 ub. m., zawierająca odrzucenie angielskiego wniosku przyznania Niemcom moratorjum na rok bieżący, stanowić będzie niewątpliwie w dziejach walki reparacyjnej jeden z momentów przełomowych. Konferencja londyńska oraz nieudana podróż pp. Bradbury'ego i Mauclera do Berlina były przygotowaniem i wstępem do decyzji odmownej większości komisji. W starciu poglądów pp. Poincarégo i Lloyd George'a na sprawę wypłat niemieckich, zwyciężył punkt widzenia francuski, do którego przyłączył się i delegat belgijski. Nawet Włochy nie zaryzykowały tym razem manifestacji solidarności z Anglją, a delegat włoski wstrzymał się na decydującem posiedzeniu od głosowania. Ostatecznie uchwalono kompromisowy wniosek delegata belgijskiego, p. Delacroix, pozwalający Niemcom uiścić najbliższe spłaty gotówkowe (przypadające Belgji), w bonach skarbowych, zagwarantowanych bądź zapasem złota Banku Rzeszy, bądź też w inny sposób, jaki ustalą bezpośrednie rokowania belgijsko-niemieckie.

Na pierwszą z tych alternatyw Niemcy niewątpliwie nie zgodzą się, wysuwając przedewszystkiem ten wzgląd formalny, że Bank Rzeszy jest instytucją autonomiczną. Jaki rezultat dadzą rokowania rządu dr. Wirtha z Belgją — przesądzać dziś trudno. W razie jednak wyników ujemnych lub, co się im równa, żadnych, Komisja odszkodowań musiałaby przedłożyć Radzie Najwyższej wniosek, stwierdzający „złą wolę" Niemiec i żądający zastosowania przez mocarstwa sprzymierzone sankcyj karnych.

Decyzja z dnia 31 sierpnia nie jest—oczywiście—jakiemś ostatecznem zlikwidowaniem kwestji odszkodowań, będącej ropiejącą raną na organiźmie ekonomicznym Europy. Decyzja ta—to tylko zawieszenie sprawy na czas pewien, aż do chwili, gdy nowa konferencja międzymocarstwowa rozpatrzy zagadnienie reparacyjne w całej jego rozciągłości i w ścisłym związku z sprawą długów międzyaljanckich. Życzenie zwołania w najbliższej przyszłości takiej konferencji wysunęła Francja w swej odpowiedzi na notę Balfoura.

Mylne są pewne błąkające się w prasie zachodnio - europejskiej, przedostające się i do polskiej — opinje, jakoby zgoda delegata francuskiego w Komisji odszkodowań na wniosek p. Delacroix była poniekąd ustępstwem Francji z jej nieprzejednanego dotąd stanowiska co do konieczności ścisłego wypełnienia przez Niemcy ekonomicznych zobowiązań Traktatu Wersalskiego. Francja w żadnym razie zgodzić się nie może nawprost i dosłownie pojętą redukcję długu niemieckiego, gdyż to nietylko podważałoby zasady sprawiedliwości i odpowiedzialności Niemiec za winy wojenne, lecz jednocześnie godziłoby w sposób samobójczy w najżywotniejsze interesy gospodarcze Francji. O redukcji możnaby mówić tylko wtedy, gdyby nastąpiło odpowiednie skreślenie długu francuskiego w Anglji i Ameryce, długu zaciągniętego zresztą na wspólne potrzeby akcji wojennej, która właśnie Anglji przyniosła największe i najrealniejsze triumfy. Wszelkim twierdzeniom o rzekomej rezygnacji Francji zadają kłam wyjaśnienia p. Poincare'go, wystosowane do ex-ministra Klotza, przewodniczącego francuskiej parlamentarnej podkomisji dla wykonania traktatów.

Przed słusznemi postulatami polityki francuskiej, których realizacja ma dla wszystkich państw, byt swój Traktatowi zawdzięczających, pierwszorzędne znaczenie, ustąpić musi wyspiarski egoizm Anglji. Tej Anglji, która — uzyskawszy w wyniku wojny olbrzymie terytorja kolonjalne i zmiażdżywszy swego potężnego rywala na morzu—chciałaby dziś dla swych doraźnych korzyści zmusić Francję do „względności" dla Niemiec,—opierając się jednak sama, jak dotąd, myśli skreślenia choćby jednego funta z należnego jej od Francji długu. Taka polityka egoizmu, w dalszym ciągu stosowana, może doprowadzić szybko Anglję do stanu wcale nie wspaniałej izolacji, co—wobec wewnętrznych stosunków Imperjum Brytyjskiego—pociągnęłoby niewątpliwie dla współziomków p. L. George'a skutki wprost nieobliczalne.

B. D.

KTO ZAPŁACI?

Prawica gromadzi środki pieniężne na wybory; środki te muszą być nie lada-jakie, gdyż bez usilnej agitacji, bez powodzi demagogicznych odezw i afiszów, bez zastępów najemnych pałkarzy, bez dobrze opłacanych gazet — szanse wyborcze obszarników, kamieniczników, bankierów, paskarzy byłyby, wobec powszechnego prawa głosowania, zupełnie beznadziejne, Endecji więc niezbędne są pieniądze, gdyż za pomocą pieniędzy można sfabrykować odpowiednio „wolę narodu".

Sumy, wydobyte podstępnie ongi od niezorjentujących się w stosunkach krajowych wychodźców amerykańskich, zostały już przez sztab zużyte i zjedzone; potrzeba więc nowych źródeł dochodu.

Źródła takie prawica posiada w postaci wielkich majątków, pozostających we władaniu tych sfer, których interesów prawica broni. Więc też łatwiej o pieniądze wyborcze endekom, niż komukolwiek innemu.

Zapłacą banki, by w posłach endeckich otrzymać obronę przed kontrolą rządu nad ich działalnością spekulacyjną; zapłacą paskarze, by czasem nie zmartwychwstała walka z lichwą; zapłacą obszarnicy, by cena chleba w Polsce rosła w dalszym ciągu jak na drożdżach. Ci ostatni opodatkowali się już na agitację endecką od morga, — a ktoby nie chciał zapłacić, temu grozi... ogólny bojkot i pogarda ze strony braci szlachty.

Ziemianie potrafią dobrze chodzić koło swych interesów!

Płyną więc rzeki całe szeleszczących papierków, gromadzą się stosy tych tysiącomarkówek, na których spadku spekulanci i paskarze majątki robią. A kierownicy endeccy ręce zacierają z radości, że im losy łaskawe tak bogate zesłały żniwo, z którego kłosek niejeden i do prywatnego worka uszczknąć będzie można. Radują się serca hyjen wyborczych, agitatorów, naganiaczy, bojowców, cieszą się przyszli posłowie, radość ogarnia menerów partyjnych, którzy bezpośrednio funduszami temi rozporządzają.

Czy istotnie jednak pieniądze przekupne płyną z tych kieszeni, w których w chwili obecnej się znajdują? Kto niedawno był świadkiem, w jak dowcipny i zręczny sposób klasy posiadające potrafiły nałożoną na nich daninę przerzucić na barki konsumentów, jak to za obszarników, kupców, piekarzy, rzeźników zapłacili daninę z nawiązką ich nieszczęśni klijenci, ten nie wątpi ani na chwilę, że i wydatki wyborcze endecja potrafi odbić sobie na tych, którzy będą musieli nabywać środki spożywcze, ubrania i t. p.

Koszty wyborcze endecji pokryje człowiek pracy — proletarjusz fizyczny czy umysłowy, pokryje z grubą nawiązką, z wysokim procentem. O to postara się napewno trójka bogoojczyźniacka: kupiec, obszarnik i bankier.

Klasa pracująca stoi więc wobec miłej perspektywy: za jej pieniądze, chwilowo tylko wykładane z innej kieszeni, będzie prowadzona polityka, godząca w najżywotniejsze interesy pracownika. Nie dość, że otrzymać ma on bicz na swe plecy, ale jeszcze za bicz ten musi słono zapłacić.

Im większe będzie zwycięstwo wyborcze endecji, tym hojniej wyciśnie ona ze sfer pracujących poniesione koszty, z tym większym procentem wpłyną wydane chwilowo miljardy do kieszeni obszarnika, kupca, spekulanta, paskarza; tem bardziej ceny pójdą w górę, tem więcej wzmoże się drożyzna, tem niżej spadnie waluta nasza.

Więc też pracownik wszelkie siły musi wytężyć, by nie dopuścić do zwycięstwa prawicy w zbliżających się wyborach. Idzie tu nie tylko o zapewnienie Polsce ustroju, w którym możliwie duża część obywateli czułaby się dobrze, o odparcie wszelkich zakusów monarchicznych i reakcyjnych — idzie o uzdrowienie naszej sytuacji finansowej, o położenie kresu tej gospodarce, jaka była uprawiana dotychczas dzięki silnym wpływom, które posiadała prawica na rządy finansowe w Polsce.

Zwycięstwo endecji — to klęska ludzi pracy; to klęska nie tylko robotników, ale i tych wszystkich, którzy pracą umysłową pragną posuwać Polskę naprzód.

St. Kret.

Nowy projekt uposażenia urzędników państwowych.

Centralny Związek pracowników poczty i telegrafu rozpatruje projekt nowej ustawy regulacji płac urzędniczych, która ma wejść w życie 1 października. Projekt ustawy opracowany podobno na wzorach systemu niemieckiego podlegnie różnym uzupełnieniom w ministerjach i organizacjach urzędniczych. Projekt normuje uposażenie funkcjonarjuszów służby cywilnej, wojskowej, nauczycieli wszystkich szkół, pracowników kolei żelaznych, poczt i telegrafów.. Uposażenie sędziów i profesorów reguluje osobna ustawa. Wysokość uposażenia oznacza się w mnożnikach, grupach (obecnie kategorje) i w tabeli automatycznej. Grup jest 18, w każdej grupie istnieje 5 lub 7 szczebli płac, oznaczonych literami w następującej tabeli:

1) grupa — 1750;
2) — 1300, 1450;
3) — a) 1000, b) 1125, c) 1250;
4) — a) 800, b) 900, c) 1000, d) 1100;
5) — a) 600, b) 675, c) 750, d) 825, e) 900;
6) — a) 450, b) 500, c) 550, d) 600, e) 650, f) 700;
7) — a) 360, b) 390, c) 420, d) 450, e) 490, f) 510;
8) — a) 290, b) 310, c) 330, d) 350, e) 370, f) 390;
9) — a) 240, b) 255, c) 270, d) 270, e) 285, f) 300, g) 315;
10) — a) 210, b) 220, c) 230, d) 240, e) 250, f) 260;
11) — a) 180, b) 190, c) 200, d) 210, e) 220, f) 230;
12) — a) 160. b) 165, c) 170, d) 175, e) 180, f) 185, g) 190;
13) — a) 140, b) 145, c) 150, d) 155, e) 160, f) 165, g) 170;
14) — a) 120, b) 125, c) 130, d) 135, e) 140, f) 145, g) 150;
15) — a) 100, b) 105, c) 110, d) 115, e) 120;
16) — a) 90, b) 95, c) 100, d) 105, e) 110, f) 115, g) 120;
17) — a) 80, b) 85, c) 90, d) 95, e) 100, f) 105, g) 110;
18) — a) 70) b) 75, c, 80, d) 85, e) 90, f) 95, g) 100.

Kwotę uposażenia miesięcznego otrzymuje się przez pomnożenie jednakowej dla wszystkich grup uposażenia mnożnej przez powyższe mnożniki: dodaje się: a) dla każdego funkcjonarjusza bez względu na stan rodzinny we wszystkich grupach 50 punktów; b) dla posiadających rodzinę na każdego członka rodziny (nie więcej jednak niż pięć członków) w grupie od I do VI — [illegible] punktów, w grupie od VII do XII — [illegible] punktów i w grupie od XIII do XVIII — 25 punktów. Ponadto Rada Ministrów władna jest w celu wyrównania różnic drożyźnianych w poszczególnych miejscowościach przyznawać dodatki do uposażenia w procentach obliczone. Wartość mnożnika w markach polskich ewentualnie w przyszłej walucie polskiej określa Rada Ministrów każdego 20 dnia miesiąca kalendarzowego na najbliższy zgóry, biorąc pod uwagę zmianę warunków drożyźnianych w okresie od dnia 15 ubiegłego miesiąca do dnia 15 b. m.

W obrębie danej grupy uposażenia przejście na szczebel wyższy odbywa się autentycznie w grupach: od XVIII do XII co dwa lata, a od XI do II co 3 lata w stałych terminach półrocznych 1 czerwca i 1 grudnia. Nowa ustawa kasuje pasy drożyźniane, nie zawiera dodatków za wysługę lat i za wyższe studja, nie uwzględnia dopłat za kierownictwo, za pracę poza godzinami. Pod względem społecznym szwankuje w tym kierunku, że dodatek dla dzieci niższych grup jest za mały 25 punktów i dzieli dzieci na zamożne i biedne. Określenie wysokości wynagrodzenia będzie zależało od mnożnika, który Rada Ministrów w zależności od konjunktur ekonomicznych może zwiększać lub zmniejszać. Pobory określają się w następujący sposób: dla przykładu weźmiemy najliczniejszą grupę urzędników 9 kategorji. Bierze się podstawową cyfrę w literze a) — 210, dodaje się na każdego funkcjonarjusza 50 punktów, następnie dolicza się 210+50+40=300. Przedstawmy, że teoretycznie R. M. mnożnik określi na cyfrę 400, wtedy otrzymana od dodawania suma 300 mnoży się na 400=(300×400=120,000 mk. miesięcznie) i t. d. Ustawa przewiduje następujące świadczenia rządu na rzecz urzędników państwowych: dodatek reprezentacyjny, dodatek delegacyjny, dodatek służbowy, ulgi taryfowe kolejowe,

pomoc lekarska i pomoc w kształceniu dzieci. Nadto urzędnicy posiadają prawo podczas urlopu dwukrotnego przejazdu kolejami na koszt skarbu. Mnożnik 400 jest obecnie projektowany.

Uwagi.

Swój do swego.

W okręgach wyborczych, w których komuniści nie będą stawiali własnych kandydatów, mają oni głosować na listy endeckie. Decyzję swą motywują komuniści w sposób ciekawy: oto zwalczając państwo polskie, będą głosowali na endeków, jako na tych którzy najbardziej przyczyniają się do szerzenia w Polsce niezadowolenia z obecnego stanu rzeczy i wskutek tego najskuteczniej podkopują powagę i siłę państwa polskiego.

To uznanie ze strony komunistów dla endeków nie jest rzeczą nową: bolszewicy stale powołują się na gazety endeckie, gdy w odezwach swych pragną przedstawić Polskę jako mącicielkę pokoju, albo chcą obrzydzić swym poddanym stosunki panujące w Polsce. Zresztą komunistom na rękę byłoby zwycięstwo endecji w wyborach, gdyż rządy endeckie najlepiej przygotowują grunt dla agitacji bolszewickiej (przykładem Poznańskie).

Słowem, endecy zyskują niespodzianych sprzymierzeńców, do których nieradzi są przyznawać się. Poprą ich chadecy i komuniści, którzy z jednakiemi kartkami spotkają się przy urnie wyborczej.

Spotkały się dwie Marysie...

Jak zwalczać drożyznę?

Trapiąca nas drożyzna, jeśli nie wyłącznie wywołana to w każdym razie potęgowana paskarstwem niezwykle rozwielmożnionem, podważa byt gospodarczy dziesiątków miljonów ludzi nietylko w Polsce ale w centralnej i wschodniej Europie, stając się kataklizmem powszechnym.

Już w kilku artykułach kol. Wojtyńskiego wykazaliśmy groźną sytuację drożyźnianą w Łodzi. Zwróciliśmy się z apelem do władz administracyjnych o szybsze środki walki z falą drożyzny, zalewającej całe nasze życie gospodarcze.

Dziś znów powtarzamy

nasz apel: „walczmy z drożyzną!".

Jak mają walczyć władze z tą plagą? Oto w streszczeniu kilka postulatów, których zrealizowanie znakomicie by się przyczyniło do osłabienia drożyzny. Z postulatami temi na łamach jednego z pism stołecznych występuje jeden ze znanych ekonomistów.

A więc jak walczyć.

Na pierwszem miejscu postawić należy

zakaz wywozu ziemiopłodów.

Pod żadnym pozorem płody te nie mogą być wywiezione, póki rząd nie będzie posiadał niezbitych danych, iż ilość potrzebna dla spożycia jest bezwzględnie zapewniona po cenach normalnych. Ceny te należy reglamentować. Gromadzenie zboża, kartofli itp. celem wyczekiwania „konjunktur" powinno być karane konfiskatą, grzywnami i więzieniem.

Handel bydłem

musi być ściśle kontrolowany przy normowaniu cen, któreby zapewniły godziwy zarobek; z drugiej jednak strony nieuzasadnione podwyższanie cen powinno być surowo karane. Wywóz musi być wzbroniony.

Co do cukru, nastąpić powinno znaczne ograniczenie użycia tego produktu dla wypieku zbytkowego (ciasta), tudzież dla słodyczy (cukierki, czekolada, miód sztuczny, konserwy i konfitury). O wywozie niema mowy.

Mleko i produkty mleczne wymagają specjalnego nadzoru, z uwagi, że brak mleka przy olbrzymich cenach rujnuje zdrowie szerokich mas ludności, zwłaszcza najbiedniejszych. Ponieważ przestraszająca drożyzna mleka wypływa z nadmiernego zapotrzebowania na przyrządzenie masła, rozważyć należy czy nie byłoby wskazane ograniczyć produkcję masła, zastępując je po części innemi tłuszczami a przeważnie margaryną, która przyjęła się w wielu krajach. Nadmiar mleka zużytkować by można dla wyrobu tanich serów, jako artykułów wielce pożywnych.

Należy zarządzić

lepszy przemiał zboża.

Rozwój przemysłu rybnego zwłaszcza ryb morskich jest wielce pożądany. Pomorze dostarczyć może Polsce znacznego kontyngentu ryb, o ileby odpowiednie czynione były zabiegi.

Ograniczenie zbytku w restauracjach i kawiarniach. Zakaz podawania więcej niż jednej potrawy mięsnej. Nadto silne opodatkowanie procederów restauracyjnych, kabaretowych i t. p. na rzecz państwa i gmin.

Zakaz przywozu

przedmiotów zbytku,

stosowany z całą surowością (wino, wódka, cygara, czekolada, futra, jedwabie, koronki itp.).

Kontrola handlu dewizami.

Kupno dewiz ma być dozwolone tylko dla przywozu najniezbędniejszych artykułów, spekulacja dewizami pod jakąkolwiek formą powinna być zakazaną pod rygorem konfiskaty i kary więzienia.

Stabilizacja waluty.

Zaostrzenie przepisów o lichwie.

Wypłacanie premji za wskazanie składów paskarskich. Udział konsumentów w Urzędach walki z lichwą.

Urządzenia opiekuńcze dla bezrobotnych,

emerytów, drobnych rentjerów, oraz osób wspieranych przez gminy. (Tanie jadłodajnie, przytułki ogrzewane, pomoc lekarska, tanie mieszkania).

W sprawie braku wody w domach.

(Energiczne zarządzenie p. Komendanta Policji).

W związku z odczuwanym brakiem wody przez lokatorów zamieszkujących w domach z urządzeniem wodociągowym, komendant policji insp. Roszkowski wydał podwładnym sobie organom energiczne zarządzenia mające na celu zabezpieczenie dopływu wody lokatorom. Ponieważ brak wody sprzyja w rozszerzaniu się chorobom epidemicznym, komisarjaty otrzymały polecenie, aby składane przez lokatorów skargi nawet drogą telefoniczną były bezwłocznie załatwiane. Właściciele zaś domów będą pociągnięci do odpowiedzialności karnej za wykroczenie przeciw rozporządzeniu, wydanym w tym przedmiocie przez województwo. Protokuły będą kierowane do komisarjatu rządu na m. Łódź. (bip.

Faramuszki.

Precz z moratorjum!

„Z Paryża nadeszła wiadomość, że komisja reparacyjna odrzuciła moratorjum dla Niemiec".

(Wiadomość z dzienników).

Za zburzono nasze miasta,
Za ruinę dzieł stuleci,
Ze dziś gruzy mech obrasta,
Ze kraj pustką zniszczeń świeci,
Ześ w okrutnym swym pochodzie
Kładł dorobek lat pokotem,
Chociaż żyjesz dziś o głodzie,
Musisz, niemcze, płacić złotem,
Lecz kto, pytam, nam zapłaci,
Za zbolałe matek twarze,
Za kalectwa naszych braci,
Za łzy krwawe i cmentarze?!

Ćwierk.

Wiadomości bieżące.

Kalendarzyk.

6 Środa

Dziś Zacharjasza
Jutro Reginy

Wschód słońca 5 m. 64
Zachód „ 7 m. 29
Wschód księżyca 4 m. 02
Zachód „ 1 m. 73

— **Miejski Uniwersytet Powszechny.** Zarząd Kursów dokształcających przy miejskim uniwersytecie powszechnym poszukuje specjalistów do prowadzenia pogadanek: krajoznawczych, historycznych z anatomji i hygjeny, oraz nauki obywatelskiej na kursach dokształcających. Płaca za godzinę o 50 proc. większa, niż za zwykłą na kursach.

Zgłoszenia przyjmuje kancelarja kursów dokształcających w wydziale oświaty i kultury Magistratu (Piramowicza 3, I-p., pokój № 6, w godzinach od 1—3 po poł.

— **W sprawie zwalniania koni wojskowych.** Wobec niewłaściwego składania podań do M. S. Wojsk i Wewnętrznych o zwolnienie koni uznanych za zdatnych do służby wojskowej Komisarjat Rządu na m. Łódź podaje do wiadomości, iż zgodnie z par. 9, 10 i 11 rozporządzenia

K. WOZNIAK 2)

Ze wspomnień więźnia politycznego.

Dotychczasowi mieszkańcy celi przywitali nas dość serdecznie, po pierwsze dlatego, że widzieli w nas współtowarzyszy niedoli, a powtóre, że byliśmy tymi, którzy, jako nowy element, mieli urozmaicić, ożywić zabójczą jednostajność życia więziennego. Wszyscy żądni byli nowości ze świata. Posypały się więc pod naszym adresem dziesiątki pytań. Najpierw, skąd przybywamy, za co zostaliśmy skazani, do jakiej partji politycznej należymy, wreszcie co słychać w Rosji i na świecie. Głównie pytano się o rewolucję w Rosji, o walkę z rządem. Oczywiście, że sami siedząc oddawna w więzieniu, nie mogliśmy ani w części zaspokoić ciekawości naszych nowych znajomych.

Byli to ludzie naogół sympatyczni, należący do najróżniejszych ugrupowań politycznych rosyjskich. Wszyscy skazani byli na bezterminowe ciężkie więzienie, a więc z kajdanami na rękach i nogach. Jeśli chodzi o skład partyjny, to w celi naszej byli: eserzy lewi i prawi, anarchiści, bolszewicy, mieńszewicy, z Polaków: esdecy, pepesowcy, enzeterowcy (Polaków ogółem było 5).

Z pośród wybitniejszych osobistości zamieszkałych w naszej celi między innemi pamiętam następujące osobistości: Piaszych poseł do II Dumy ze swym synem, obaj prawi eserzy, akademik Dimitrow, anarchista, oficer Kadencow, uczestnik buntu Kronsztadzkiego, Merkułow poseł do II Dumy, Szein, redaktor rewolucyjnej gazety: „Utrenniaja Zwiezda", z Petersburga. Pozostali byli to przeważnie marynarze z buntu Kronsztadzkiego w 1907 roku.

Chociaż od samego początku przywitani byliśmy w celi dość serdecznie, to jednak 6 miesięcy upłynęło, zanim zostaliśmy przyjęci do towarzystwa jako członkowie zasługujący na zaufanie i współżycie na równych prawach. Przez te 6 miesięcy byliśmy jakby pod dozorem. Badano nasze zachowanie się, a zwłaszcza starano się dowiedzieć z kancelarji, jak wyglądają nasze papiery, za co zostaliśmy skazani i na podstawie jakiego paragrafu kodeksu karnego. Gdy te wszystkie badania wypadły dla nas pomyślnie, dopiero wówczas zakomunikowano nam oficjalnie, że zostaliśmy przyjęci do towarzyskiej grupy.

Życie w więzieniu z natury swej męcząco jednostajne układa się z konieczności samo przez się w pewne ramy.

Porządek dzienny życia więziennego zawsze jeden i ten sam. O godzinie pół do czwartej rano rozlegał się po całem więzieniu przenikliwie nieprzyjemny pierwszy gwizdek, o godzinie czwartej rozległo się powtórne gwizdanie. Nary wówczas musiały być już uporządkowane, a każdy stał już w zupełnem ubraniu. Do godziny 6 odbywał się obowiązkowy spacer po celi przy dźwiękach własnych kajdan. O godz. 6 było sprawdzanie obecności (powierka, a także stanu żelaznych bransoletek na rękach i nogach, sprawdzanie ścian krat okiennych podłóg i t.d. Po tej ceremonji wynosiło się pościel do osobnej celi, a następnie odbywało się śniadanie, składające się z chleba i gorącej wody (kipiatok). Po śniadaniu każda cela wychodziła do ustępu. Od śniadania aż do obiadu był czas wolny. Obiad mieliśmy zawsze o pół do dwunastej. Składał się on z kaszy tatarczanej, kapuśniaku, w czwartek bywała zupa zasypana jaglaną kaszą, w piątek zupa rybna, a raczej cuchnące pomyje. Jedzenie było wstrętne i z głodu tylko trzeba je było jeść. Gdy była po temu okazja, sprowadzaliśmy sobie jedzenie z miasta. Mozna to było jednak czynić tylko raz na miesiąc. W więzieniu obowiązywała komuna, to jest że wszystkie zakupywane rzeczy były wspólną własnością, niezależnie od tego, czy kto włożył wkład do wspólnej kasy czy nie. Byli tacy, co otrzymywali stale pieniądze z domu, inni zaś zrzadka, inni jeszcze zupełnie nie otrzymywali. Duch jednak solidarności nie pozwalał na wyodrębnianie się i na prowadzenie jednostkowych rachunków gospodarstwa. Początkowo mieliśmy komunę wspólną, później gdy się to okazało rzeczą niepraktyczną, podzieliliśmy się na grupy po 8-10 osób, które żyły z sobą bliżej.

Po obiedzie odbywał się półgodzinny spacer po podwórku więziennem. Po tem znów do godz. 6 mieliśmy czas wolny. O tej godzinie — kolacja; składała się ona z wody gorącej i kaszy suchej. Po kolacji sprawdzenie obecności, przygotowanie pościeli i sen.

Do rozporządzenia własnego mieliśmy więc czas od śniadania do obiadu i od obiadu do kolacji, razem przeciętnie godzin 9-10. Czas ten należało wypełnić jakiemś zajęciem, jeżeli kto nie chciał z nudów zwarjować. Każdy więc coś robił stosownie do swych upodobań i inteligencji. Jedni się uczyli, inni wyrabiali dla zarobku różne rzeczy z włosia jak dewizki, bransoletki, pierścionki. Wyrób tych rzeczy wymagał wielkiej wprawy i nadzwyczajnej cierpliwości.

Rzeczy te znajdowały zawsze chętnych nabywców wśród więźniów, którzy je wysyłali jako pamiątki swym rodzinom i znajomym. Niektórzy z zapamiętałością oddawali się grom hazardowym, mimo iż w razie ujawnienia groziła im za to kara w postaci 25 rózeg. Grano w karty, szachy, warcaby. Wygraną były różne rzeczy stanowiące własność graczy (bielizna). Nieraz grano dla zabawy. Kto przegrał ten musiał się wykupywać różnemi „kawałami" połączonemi ze znacznem niebezpieczeństwem. Nieforiunny gracz musiał na przykład pić z cebra, szczekać jak pies w czasie sprawdzania, wozić kogoś na stoł u po celi bez względu na zjawienie się naczelnika, czy jego zastępcy, wyjść z szeregu na parę kroków w czasie „powierki". Oczywiście, że w większości wypadków zabawa taka kończyła się jako nieposzanowanie władzy rózgami.

Pozostały czas wolny, zwłaszcza o zmroku wypełnialiśmy śpiewem, zabawą w tzw. mruczka, deklamacją. Przed snem bardzo często ktoś czytał głośno jakąś książkę rosyjską.

(D. c. n.)

wykonawczego do ustawy o obowiązku odstępowania na rzecz Państwa zwierząt pociągowych i wozów (Dz. Ust. № 36 r. b.) podania o zwolnienie od świadczeń winny być wnoszone do Komisarjatu m. Łodzi w terminie dwutygodniowym po ukończeniu przeglądu.

Podania złożone po terminie rozpatrywane nie będą.

— **Fantowa loterja b. wojskowych.** Staraniem Stow. byłych wojsk. Armji Polskiej w dniu 8 b. m. w Helenowie odbędzie się zabawa ogrodowa, połączona z wielką fantową loterją na zasilenie funduszów Kasy Stow. Główne wygrane: krowa, towary, kołdry, obrusy, obuwie, drób i wiele innych wartościowych rzeczy. Najniższa wartość każdego fantu 500 mk. Bilety można nabywać w cukierniach WP. Gostomskiego, Gromskiego i Komara, oraz w sekretarjacie Stow. ul. Południowa 36.

— **Ambulatarjum Polsk. Czerwonego Krzyża** dla uczącej się młodzieży (ul. Wólczańska № 36) wznowiło przyjęcia na razie tylko chorych, cierpiących na zęby. Porada dla uczącej się młodzieży wszelkich szkół (nie wyłączając studentów) wynosi mk. 100. Radzimy pospieszyć, póki niema tłoku, szczególnie w przedpołudniowych godzinach od 9—12.

— **Rejestracja legjonistów** odbywać się będzie w dn. 5, 6, 7 b. m. w lokalu przy ul. Andrzeja № 4, II p., prawa oficyna, u p. kpt. rez. J. Rutkowskiego.

— **Wycieczka Moniuszkowców na Górny Śląsk.** Zarząd Tow. Śpiewaczego Im. Moniuszki, podaje niniejszem do wiadomości tych członków, którzy zapisali się na wycieczkę na G. Śląsk, iż wyjazd z Łodzi nastąpi w czwartek, dnia 7 września rb. o g. 11 wiecz. ze stacji Łódź-Kaliska.

Wobec czego wszyscy zapisani obowiązani zebrać się na dworcu kaliskim o g. 10 wiecz. punktualnie.

— **Porady prawne T-wa „Lokator".** — Przerwane na czas letni udzielanie porad prawnych zostaje wznowione z dn. 1 września rb. i udzielane będą w poniedziałki i piątki od godz. 1 do 2 po poł. i w środy i czwartki od 7 do 8 wiecz.

— **Przygotowanie wojskowe nauczycieli gimnastyki.** Ubiegłej niedzieli w tak zw. doświadczalnem centrum wyszkolenia armji w Rembertowie odbyło się uroczyste zamknięcie kursu przysposobienia wojskowego nauczycieli gimnastyki w szkołach średnich.

Na uroczystość zamknięcia kursu wyszkolenia wojskowego, który ukończyło 40 nauczycieli, prowadzących dział wychowania fizycznego w szkołach średnich na terenie całej Rzeczypospolitej, przybył szef sztabu generalnego gen. Sikorski i minister oświaty prof. Kumaniecki. Szefowi sztabu generalnego towarzyszyli: pułk. Collet, z misji wojskowej francuskiej i szereg wyższych oficerów sztabu generalnego.

— **Album kawalerów „Virtuti Militari"** Związek oficerów rezerwy Rzeczypospolitej polskiej, pragnąc uwiecznić dla przyszłych pokoleń podobizny najdzielniejszych synów Ojczyzny, bohaterów o wolność i niepodległość Najjaśniejszej Rzeczypospolitej polskiej — przystępuje do wydawnictwa „Albumu kawalerów Virtuti Militari". Pomieszczone będą fotografje kawalerów „Virtuti Militari" i krótkie ich daty biograficzne.

Ponieważ nie są znane związkowi ostatnie adresy tych wszystkich, którzy to odznaczenie otrzymali, przeto prosimy o najśpieszniejsze podanie dokładnego adresu, pod którym wyślemy szczegóły tego wydawnictwa. Listy w sprawie powyższej adresować prosimy: Związek oficerów rezerwy Rzeczypospolitej polskiej — Reklama powszechna, Warszawa, Marszałkowska 78.

— **„Epoka".** Wyszedł w druku 16-ty numer „Epoki", na którego treść składają się następujące artykuły:

Prowokacja! — Władysław Włoch. Fatalne błędy — Jan Tarnowski. Dlaczego tak źle?! — Inż. A. M-n. Morituri — St. M. Z Karlsbadu do Niemiec J. S. Żywych ofiar — Jan Sikorski. Maurice Maeterlinck jako myśliciel — St. T. Szekspir na scenie ruchomej — Dr. Eugenjusz Meller. Książki i Czasopisma. Giełda.

„Epoka" ukazuje się co tydzień w objętości dwa arkuszy druku, cena za pojedyńczy numer 200 mk., kwartalnie 2,000 mk. Redakcja — Moniuszki 4, Administracja — Szpitalna 1 — w Warszawie.

— **Wypadki.** Do mieszkania Nadzieżdy Zotonnej, Skwerówa 29 przyszło 2 nieznanych jej mężczyzn z rewolwerami w rękach i zażądali wydania pieniędzy. Gdy Z. wszczęła alarm, napastnicy nic nie zabrawszy zbiegli. bip

— O godz. 3 po północy w budce z węglem mieszczącej się przy ul. Kilińskiego 203, należącej do Hersza Forstera wybuchł ogień. Zawezwany IV oddział straży ogniowej pożar ugasił. bip

— W P. K. K. P. nieznany sprawca skradł Salomonowi Natanowi zam. przy ul. Sienkiewicza 450 tys. mk. i zbiegł.

— Za uchylenie się od służby wojskowej aresztowano Alfreda Brucha. Po złożeniu kaucji w sądzie wojskowym B. zwolniono. bip

— Z więzienia przy ul. Milsza wyprowadzono na robotę więźnia Bolesława Szuchmirowicza. Przy ul. Radwańskiej aresztant wskoczył do jednej z bram i mimo zarządzonych poszukiwań niedało się schwytać Szuchmirowicza skazanym był na 6 lat więzienia. bip

— Przy ul. Gęsiej został zatrzymany Władysław Kazimierski poszukiwany za dezercję. Przesłano go do żandarmerji. bip

— **Zaprzeczenie.** We wczorajszym „Kur. Łódzkim" czytamy notatkę następującą: „Ze źródła miarodajnego dowiadujemy się, że Jego Eksc. ks. biskup Tymieniecki nie wystawił i nie zamierza wystawić kandydatury swej na posła do Sejmu i Senatu. Wiadomość tę notujemy z prawdziwem zadowoleniem.

— „Orlę" Zarząd Główny Zw. Młodz. Polsk. „Orlę" zawiadamia iż Zarząd Główny zbierze się w piątek dn. 8 września godz. 10 rano.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Miejski, Cegielniana 63.

Dziś tj. w środę dana będzie ciesząca się niesłabnącem powodzeniem tragedja Stef. Żeromskiego pt. „Sułkowski".

W czwartek premjera, głośna maskarada Jaconta Benavente pt „Krąg interesów". W głównych rolach ukażą się pp. Podgórska, Rodowiczowa, Woszkowski, Wiśniewski, Oswald, Rzęcki, Rakowski, Pilarski.

Reżyseruje dyrektor H. Barwiński.

W sobotę, dn. 9 b. m. pierwsze przedstawienie dla młodzieży szkół średnich po cenach najniższych dana będzie tragedja St. Żeromskiego p. t. „Sułkowski", początek o godzinie 3 i pół po poł.

Dzisiejszy koncert Namysłowskiego i jego cel.

Aby zasilić fundusz Związku Oficerów Rezerwy Doj. Łodź odbędzie się dnia 6 września rb. koncert orkiestry narodowej Stanisława Namysłowskiego w ogrodzie przy ul. Przejazd 1.

Sądzimy, że szlachetny cel zbierze w dniu tym liczne zastępy miejscowego społeczeństwa, które ochoczo poprze usiłowania młodej a sympatycznej organizacji oficerów rezerwy WP.

Koncert p. Fotygo.

Znana śpiewaczka, artystka Opery Berlińskiej, łodzianka, p. Helena Fotygo, uczenica prof. Mallingera, urządza dnia 14 b. m. w Łodzi w sali Filharmonji (Dzielna 18) koncert z udziałem skrzypka p. Friedberga. W programie Wagner, Moniuszko, Różycki i w in. Akompanjuje prof. Ryder.

Bilety u Alfreda Straucha, Dzielna 12

Z życia organizacji N P R.

Dzielnica Zielona.

Dziś o godz. 7 wiecz. w lokalu NPR. (Piotrkowska 91), odbędzie się zebranie Zarządu i dziesiętników Dzielnicy Zielonej. Sprawy bardzo ważne.

Z Dzielnicy Górnej.

Dn. 6 b. m. w klubie (Kątna 2) o godz. 7 wiecz. odbędzie się posiedzenie Komitetu Wyborczego.

Sport.

Piłka nożna.

Makkabi (Krak.)—28 p. S. K. 3:0 (2:0).

Mecz sobotni niezbyt ciekawy. Tempo dość ospałe. Makkabi wystąpiła z kilkoma z rezerwy i dała się łatwo pobić wojskowym, których skład był wzmocniony Karasiem, Thielem i Gosławskim. Bramki dla 28 p. S. K. uzyskali Karaś 2 (jedna z rzutu karnego) i Strycharek. Sędziował p. Joss.

Makkabi—Ł. K. S. 3:3 (1:1).

Zawody odbyły się w niedzielę na boisku DOK. Gra o szybkiem tempie, trochę ostra i dlatego często przerywana gwizdkami sędziego. W pierwszych minutach uzyskuje Ł. K. S. pierwszą bramkę. W parę chwil potem odbija Makkabi z rzutu narożnego.

Do pauzy 1:1. Po przerwie gra zaostrza się i tempo wzrasta. Makkabi naciska, strzelając w krótkich odstępach czasu dalsze 2 bramki. Ł. K. S. stara się zrewanżować i przypuszcza całą serję niebezpiecznych ataków, nie przynoszących im prócz kornerów żadnego punktu. Jeden z takich rzutów próbuje odbić obrońca Makkabi i wbija piłkę we własną bramkę. Ł. K. S. w dalszym ciągu ponawia ataki, Makkabi ogranicza się już do defensywy.

Na krótko przed końcem, piłka, którą w wybiegu nie trafia bramkarz Makkabi, staje się łupem Langego, który do opuszczonej przez bramkarza bramki wpędza łatwo piłkę. Ostateczny rezultat 3:3 nie zadowolił publiczności, która oczekiwała od naszego mistrza wysokiego zwycięstwa nad drugoklasową Makkabi. Sędzia p. Fiedler.

R. T. S. Widzew—Sokół 3:0 (1:0).

Do pauzy gra otwarta z lekką przewagą Widzewa. W 18 minutach uzyskują Widzewiacy pierwszą bramkę z karnego. Druga połowa dała chwilową przewagę Sokołowi, który jej nie umiał cyfrowo wyzyskać. Karny dla Sokoła niewyzyskany. Widzew z przeboju prawego łącznika zdobywa 2 bramkę a pod koniec 3 z podania l. skrzydłowego. Sędziował p. Hermans.

„m"

Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze!

Będąc w piątek rano o godz. 6 i pół na Rynku Zielonym, zauważyłam fakt oburzający: Od dawna było prawo, dozwalające handlarzom czynić zakupy po godzinie 12 w południe, tymczasem o 6 i pół ci ostatni zakupywali owoce, jarzyny, nie troszcząc się o rozkaz wydany. Posterunkowy najbliższy, czy może jedyny, nr. 1055, najspokojniej spacerował sobie na rogu ulicy Zielonej, od strony, gdzie właśnie sama fury z owocami i jarzynami się znajdują,—a na moje zapytanie dlaczego w to nie wejrzy, odpowiedział w sposób wysoce niegrzeczny, że gdyby miał rozkaz odpowiedni nie pozwoliłby na podobne nadużycia.

Czy wobec szalejącej drożyzny, nie należałoby wejrzeć baczniej w tę sprawę, rzucającą dziwne światło na postępowanie policji.

Z poważaniem

P. Lupińska.

Komunikat.

Zawiadomienie.

Dyrekcja Okręgowa Tow. „Rozwój" zawiadamia wszystkich członków, którzy zapisali się na wyjazd do Lwowa, że wyjazd nastąpi w czwartek t. j. 7 b. m. Zbiórka w lokalu Tow. przy ul. Podleśnej № 4, o godz. 9-ej rano.

Tow. prosi o złożenie pieniędzy na bilet do biura Tow. w dniu dzisiejszym.

Komunikat.

Zebranie Stow. Spółdzielczego „Nasz Dach".

W poniedziałek, dnia 2 października, odbędzie się walne zebranie członków Stow. Współdz. Budowy Tanich Mieszkań w sali Cechu Piekarzy przy ul. Podleśnej Nr. 1 o godz. 7 wieczorem. **Sprawy bardzo ważne. Jawcie się licznie.**

ZARZĄD.

Komunikat.

Kierownictwo Instytutu Nauczycielskiego Koła Łódzkiego Tow. Nauczycieli Szkół średnich i Wyższych,

podaje do wiadomości, że od dnia 15-go września 1922 roku prowadzić będzie w Łodzi:

Instytut nauczycielski dla nauczycieli szkół średnich (wszystkie grupy przedmiotów) (semestr I i II).

2. Wykłady publiczne w zakresie wydziału filozoficznego (semestr I).

3. Wykłady publiczne w zakresie wydziału prawno-społecznego (semestr I).

Nadto w porozumieniu z Wydziałem Oświaty i Kultury Magistratu m. Łodzi.

4. Roczne kursy dokształcające dla niewykwalifikowanych nauczycieli szkół powszechnych.

5. Dwuletnie kursy wyższe dla wykwalifikowanych nauczycieli szkół powszechnych.

(wszystkie grupy przedmiotów semestr I i II).

Kursy ad 4 i 5, otrzymają uprawnienia, przysługujące kursom państwowym, na mocy rozporządzenia Ministerstwa W. R. i O. P. Ldz. 12776|I z dn. 11|VIII 1922 r.

Zapisy rozpoczynają się dnia 4-go września 1922 r. w gmachu gimnazjum miejskiego w Łodzi ul. Sienkiewicza 44, parter, od godz. 5—8 pop.

—) Józef Kowalczyk (—) Tadeusz Czapczyński
sekretarz. kierownik

Pożar sanatorjum w Otwocku.

W tych dniach około godz. 5 po południu wybuchł w Otwocku w willi Koneckiej, mieszczącej sanatorjum, groźny pożar. Grozę położenia powiększała tu okoliczność, że w Sanatorjum znajdowali się obłożnie chorzy, których trzeba było wynosić z łóżkami. Dzięki energji miejscowej policji państwowej i straży pożarnej z Karczewa wszystkich chorych na czas wyniesiono, tak, że w ludziach wypadków nie było.

Pożar ugaszono koło północy.

Poniesiono straty sięgają kwoty 50 miljonów.

Największy hotel na świecie.

(Dziennie trzy tysiące gości. — Własny dworzec kolejowy. — Własne pismo codzienne).

Oddany niedawno do użytku publiczności hotel Pensylwanja w Nowym Jorku jest niewątpliwie największy na świecie.

Gmach hotelu posiada 27 pięter, prócz tego 3 pod ziemią. Olbrzymi ten drapacz chmur mieści 2,200 pokojów i 2,200 łazienek, 26 wind, specjalną salę dla przyjęć długą na 60 metrów, czytelnię, bibljoteki, sale balowe wysokie na kilka pięter, zakłady roentgenowskie własne szpitale itd.

Kuchnia Pensylwanji zużywa dziennie 125 ton jajek. Gazu do gotowania 18,000 metrów kubicznych. Dziennie pierze się i prasuje 20 ton nakryć stołowych i pościeli.

W roku wydaje się tam cztery miljony obiadów. Hotel mieści około 3 tysięcy gości dziennie, to znaczy tyle, ile mieszkańców ma przeciętnie nasze małe miasteczko. Do obsługi potrzeba 2,250 kelnerów, numerowych, portjerów i t. d.

Każde piętro stanowi dla siebie całość, niejako mały hotel z przełożonym dyrektorem i służbą. Pokoje połączone są z centralą nietylko telefonem ale także specjalną windą, która przywozi poranne śniadanie i korespondencję.

Hotel posiada podziemną kolej wraz z własnym dworcem, który ma jaknajpunktualniejsze połączenia z wszystkiemi pociągami.

Prócz tego Pensylwanja wydaje własne pismo, które ukazuje się po kilka razy na dzień.

Wydawca Zarząd Wojewódzki N.P.R. w Łodzi. Tłoczono w drukarni „Praca“ Przejazd 6. Redaktor odpowiedzialny PAWEŁ URBANIAK